

**Rok temu ograł Romę w Turynie, 3-1, rozgrywając 90 minut w barwach Torino. W czerwcu wrócił do zespołu Giallorossich i w nim został, z powodu braku odpowiednich ofert. Leandro Castan jest dziś środkowym obrońcą numer pięć w zespole, z małymi szansami na występy. W wywiadzie dla *AS Roma March Program* mówił m.in. o nadchodzącym spotkaniu.**

### **Jak leci, jak idą teraz treningi?**

- Czuję się dobrze, w Pinzolo nigdy nie opuściłem żadnego treningu. Jestem bardzo zadowolony, gdyż byłem trochę zmartwiony finałem poprzedniego sezonu, gdy kontuzja nogi nie pozwalała mi grać. Ciężko pracuje, w ciszy, czekając na to kiedy będę miał szansę.

### **W niedzielę Roma zmierzy się z Torino. Co czujesz wracając na stadion, na którym grałem w poprzednim sezonie w barwach Granaty?**

- Powrót do Turynu będzie szczególny, gdyż na tym stadionem dużo się bawiłem. Zaliczyłem świetne mecze na tym stadionie, przegrałem tylko raz. Pięknie będzie zobaczyć się z byłymi kolegami, wszystkimi ludźmi, którzy pracują w klubie, to będą piękne emocje.

### **Jakie to było doświadczenie ogółem, przygoda w Toro?**

- To było bardzo ważne doświadczenie. Posłużyło, abym mógł grać regularnie. Od sierpnia do grudnia zagrałem w 14 meczach, wygraliśmy 9 i byliśmy w górnej części tabeli. Potem niestety, w styczniu, miałem problem z nogą i sprawy nie szły tak jak się spodziewałem, spędziłem cztery miesiące na podniesieniu się. To były bardzo smutne miesiące, ale cieszę się, że zakładałem koszulkę Granaty.

### **Turyn i Rzym to dwa miejsca z bardzo podobnymi kibicami.**

- To prawda, są bardzo podobni, kibice są zakochani. Kibice Romy walczą od lat o czołowe miejsca, ale również kibice Toro mają za sobą wielką tradycję. To dwie grupy kibiców, które noszę w sercu.

### **To związek, który dał ci silne emocje...**

- Pamiętam emocje, które czułem, gdy zakładałem po raz pierwszy koszulkę Giallorossich i potem w zeszłym sezonie, gdy spotkałem się z Romą jako rywal i dałem z siebie wszystko. To był sposób, aby pokazać sobie samemu, że czuję się dobrze. W tym samym momencie miałem naprzeciwko siebie zespół, który sprowadził mnie do Włoch, zespół, który zrobił dla mnie wszystko. To była trudna sytuacja, ale musiałem być profesjonalista i zagrałem dobry mecz.

### **Mihajlovic był w Torino już w poprzednim sezonie, gdy zakładałeś koszulkę Granaty. Jakim jest trenerem?**

- Jest bardzo wymagający, popycha zawsze ciebie, abyś dawał z siebie wszystko i jeśli tego nie robisz, bardzo się denerwuje. Miałem z nim dobre relacje i dziękuję mu, gdyż dał mi szansę na grę. Pięknie było poznać jego i jego sztab, to była dla mnie piękna okazja.

### **Według ciebie jakiego rywala napotka w niedzielę Roma?**

- To będzie trudny przeciwnik, są grupą, która motywuje się w meczach przeciwko wielkim zespołom. Romie nie będzie łatwo, ale Roma jest mocna i musi jechać tam, aby ugrać wynik. Potrzeba odpowiedniego podejścia, gdyż oni biegają jak szaleni, aby zdobyć pozytywny rezultat i my musimy robić to samo.

### **Ile traci Torino bez kontuzjowanego Belottiego?**

- Dużo, bardzo dużo. Belotti jest bardzo mocny i jego absencja będzie trudna do uzupełnienia przez Torino. Jest graczem, który ma wielką wartość, który w zeszłym sezonie zdobył dużo bramek i również ten zaczął bardzo dobrze. Jestem pewien, że zaliczy piękną karierę i będzie bardzo użyteczny dla włoskiego reprezentacji, będą mieć bardzo mocnego napastnika. Przykro mi z powodu jego absencji, zawsze szkoda jest oglądać brak mocnych graczy z powodu kontuzji. Dla nich będzie bardzo poważnym brakiem.

### **Na kogo trzeba zwrócić największą uwagę wśród graczy Granaty?**

- Podam dwa nazwiska, moich byłych kolegów z Torino i Romy, Ljajica i Iago Falque. Są dwójką nieprzewidywalnych graczy, ciężkich do pokrycia.

### **Według ciebie w jakim punkcie rozwoju jest Roma po zmianie trenera?**

- Zespół rozwija się z dnia na dzień, w każdym meczu gra lepiej. Nie jest łatwo, gdy zmiana jest tak radykalna. Zmienił się dyrektor sportowy, trener... myślę, że przewidziano okres startowy. Z tego co mogłem poznać, przybyli świetni profesjonaliści i świetne osoby. Roma jest w dobrych rękach, rozwija się z dnia na dzień i będzie coraz bardziej.

### **Jakim trenerem jest Di Francesco?**

- Jest świetny. Widać to było już w Sassuolo, jak sprawiał, że jego zespół grał. Ciężko było grać przeciwko Sassuolo, byli trudnym rywalem. Dzień po dniu widać, że rozumiemy się lepiej, widać, że jest świetny. Chce zajmować się każdym szczegółem, co jest bardzo ważne i użyteczne, gdyż gdy wychodzisz na boisko, wiesz na pamięć co musisz robić i wiesz też kiedy popełniłeś błąd. Łatwo się można poprawić. Przed sobą ma wielką przyszłość i ciesze się, że jest trenerem Romy.

### **Patrząc na ligę, co myślisz? Myślisz, że jest bardziej wyrównana niż w ostatnich latach?**

- Tak, na pewno jest bardziej otwarta. W poprzednich sezonach po 10 kolejkach było mniej więcej wiadomo jak się zakończy. W tym sezonie tak nie będzie. Myśląc o nas, musimy być zawsze blisko pierwszych pozycji i dokonać sprintu w rundzie rewanżowej. To będą piękne rozgrywki.

### **Według ciebie które zespoły walczą o Ligę Mistrzów?**

- Jesteśmy my, Juve, Napoli, Inter, Milan... Pięć lub sześć drużyn do czterech miejsc. Dlatego musimy być blisko wysokich rejonów tabeli, gdyż nie będzie dużej różnicy punktowej.

### **Jaką Romę znalazłeś w 2012 roku i jaką Romę znalazłeś w tym sezonie, po roku oddalenia?**

- To prawda, zmieniło się bardzo dużo. Znalazłem dużo mocniejszą Romę. Gdy przybyłem w 2012 roku był zespół, który walczył o powrót do Europy i w moim drugim sezonie nam się to udało. Teraz Roma awansuje do Ligi Mistrzów praktycznie co roku, zawsze walczy o scudetto. Rozwinęła się na boisku i poza nim. Prezydent wykonał i wykonuje świetną robotę. Czuć wielką zmianę.

### **Jakie są twoje cele w tym sezonie?**

- Moim zdaniem jest ciężka praca, w ciszy. Wiem, że od dawna nie grałem regularnie u nie mogę się niczego spodziewać. Jednak przykładam się dzień po dniu z opuszczoną głową. Mam w sobie pragnienie rewanżu, odrodzenia i wierzę, że dojdzie do tego w tych barwach.

Autor: abruzzo